

Ekologiczna szafa codzienna



Fot. striatic

Ekologiczna odzież to nie tylko recyklingowe szaleństwo, uprawianie sztuki dla sztuki, ale również ubrania, które są wygodne, funkcjonalne oraz naturalne.

Miłośnicy orgii kolorów oraz awangardowych cięć mogli poczuć się zawiedzeni pokazem mody w ramach Wear Fair w Linz. Bo oto zamiast wychudzonych modelek, na których udrapowano konstrukcje niemożliwe do noszenia poza wybiegiem, przed oczami publiczności przechadzali się młodzi ludzie, wyluzowani, o apetycznej, sportowej sylwetce, odziani w stroje w miejskim stylu, a wśród nich przykuwająca uwagę modelka w wieku 45+, która oczarowała tak rzadko widzianymi zmarszczkami na wybiegu. Nudne, mało efektowne? Wręcz przeciwnie! Najwyższy czas ściągnąć ekologiczną modę z wybiegów na ulicę.

ON

Kontrasty



Fot. Reinhard Winkler



Luz totalny kontra..

Fot.Reinhard Winkler

... nonszalancja



Fot. Organic

ONA

Urban style

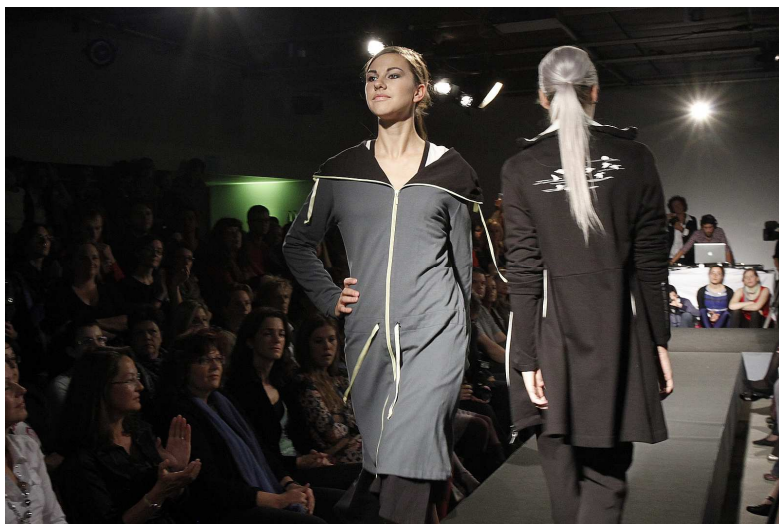


Dzianinowa sukienka w połączeniu z apaszką oraz zakolanówkami. Lekko, a jednocześnie z pazurem.



Fot. Organic

Organiczne dżinsy, organiczny t-shirt – na luzie, bez metek, bez epatowania „byciem eko”. Polska jest dopiero na początku tej drogi.



Przede wszystkim sportowo – ekologia jest tylko dodatkiem.



Imponujący szal w towarzystwie stroju do jogi.



Miss Austrii 2009, Anna Hammel, na wybiegu.



Propozycja dla młodych duchem.



Miejskie szarości. Ekologiczna moda w miejskim wydaniu, zamiast szokować, naturalnie wtapia się w styl ulicy.



Fot. Reinhard Winkler